

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt
wystawy w Pawilonie Polskim na
58 Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji w 2019r.

Projekt: *Wschód Zachód – Bownik i Marcelina Gunia*

Kuratorka: Jagna Domżańska

1) Koncepcja wystawy wraz z określonym autorskim tematem przewodnim - krótka idea projektu oraz opis i uzasadnienie tematu projektu (w języku polskim)

Projekt „Wschód Zachód” Bownika i Marceliny Guni dotyczy kategorii bycia „pomiędzy”. Artyści konstruują obiekty, które umieszczają w studio między światłem o temperaturze wschodu i zachodu słońca. Oświetlając je równocześnie z dwóch stron generują niemożliwy w realnym świecie stan, w którym obiekt poddany jest działaniu obu rodzajów światła w tym samym momencie, stając się dla nich barierą (światła się nie mieszają), jednocześnie eksponując ich symultaniczne działanie. Zainscenizowane momenty zetknięcia (czy jego braku, ze względu na obecność obiektu, który światła zatrzymuje) obu światel zostają przez parę artystów sfotografowane, a następnie umieszczone w przestrzeni pawilonu w wielkiej formie na dwu przeciwległych ścianach.

Wchodząc na wystawę widz znajdzie się pomiędzy dwiema (uzupełniającymi się) pracami, zarazem między wschodem i zachodem słońca, a także między kierunkami wschodnim i zachodnim (usytuowanie pawilonu jest sprzyjające). Napięcie, a raczej w wypadku tych prac balans między równorzędnymi jakościami (wschód i zachód) jest metaforą czy wręcz synekdochą bycia pomiędzy. Siłę tej przenośni wzmacnia dwuznaczność tych słów w języku polskim - słowa te oznaczają jednocześnie zjawiska fizyczne jak i geograficzne.

Ta minimalistyczna instalacja dotyczy zagadnienia "pomiędzy" w wielu wymiarach. Odnosić się może do geopolitycznego położenia Polski, ale też innych krajów. Może mieć wydźwięk uniwersalny, a także osobisty - odnosić się do historii rodzinnych, migracji i mieszania się różnych wpływów.

Dążenie do uchwycenia sumy tego co przenika ze wschodu i z zachodu wskazuje także na paradoksalnie silne usytuowanie, nie pojawia się sugestia konieczności czy woli wyboru jednej ze stron. Mimo, że budowane przez artystów obiekty przypominają makietę, mają charakter tymczasowy i umowny, zostały skrupulatnie wyselekcjonowane. Artyści pokazują na nich nierealne do uzyskania, ulotne (bo wypreparowane) warunki. Powstałe fotografie są monumentalne i w pewnym sensie ów stan „pomiędzy” stabilizują.

Autorzy projektu współpracują od lat. Realizują głównie projekty fotograficzne. W przypadku "Wschód Zachód" także dotyczą rozważań nad

fotografią jako medium. Posługują się językiem fotografii oraz merytoryczną wiedzą dotyczącą warsztatu, tym razem dla metafory (użycie temperatur światła). Wystawa "Wschód Zachód" jest zatem lakoniczna i minimalistyczna, ale pojemna znaczeniowo.

Artyści od wielu lat realizują wspólne projekty artystyczne. Należy do nich ironiczny projekt dotyczący antropocenu „Samica” (2009) pokazywany w CSW Znaki Czasu, a także „Kunstkamera” (2013) praca pokazywana w ramach wystawy "Domy srebrne jak namioty" w Zachęcie i w Muzeum Współczesnym Wrocław. Była to grająca konwencją kunstkamery seria fotografii przedstawiająca kolekcje rysunków i zdjęć architektury rzymskiej w Polsce. Pierwsze szkice do projektu „Wschód Zachód” prezentowane były w 2014 na Warsaw Gallery Weekend i w 2017 w Gdańskiej Galerii Miejskiej.

Marcelina Gunia i Bownik pracują nad projektem „Wschód Zachód” od kilku lat. Wybranych na wystawę dwu wielkoformatowym fotografiom towarzyszy książka, pokazująca proces dochodzenia do finalnej prezentacji, która krystalizuje jego założenia.

Bownik - absolwent filozofii na lubelskim Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej oraz fotografii w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Do najbardziej znanych prac artysty należą fotograficzne cykle: Gamers, E-Słodowy, Koleżanki i koledzy, Disassembly, Rewers. Fotograficzna książka autorska Disassembly, wydana przez wydawnictwo Mundin, otrzymała główną nagrodę w konkursie Fotograficzna Publikacja Roku 2014 oraz została nominowana do Kassel Photobook Award 2014. Prace Bownika znajdują się w kolekcjach min. Museum In Huis Marseille w Amsterdamie, Fundacji Sztuki Polskiej ING, a także w zbiorach prywatnych.

Marcelina Gunia - absolwentka malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Została wyróżniona podczas 8. Konkursu im. Eugeniusza Gepperta a jej obrazy były prezentowane na 7. Krajowej Wystawie Malarstwa Młodych. Członkini i współzałożycielka nieistniejącego już kolektywu performerek Dziewczęta Przeszanowne (2003-2006): współautorka flagowych projektów grupy: Galerii Prosta 13 oraz gry

planszowej „Odwieczna Walka z Siłami Ciemności”. Współpracuje także z Bownikami (realizacje: „Samica”, 2009; „Kunstkamera” 2013, „Wschód Zachód” 2014 - 2018). Prace Guni znajdują się w kolekcjach min. CSW „Znaki Czasu” w Toruniu i zbiorach prywatnych.

2) Scenariusz wystawy w języku polskim wraz z wizualizacją

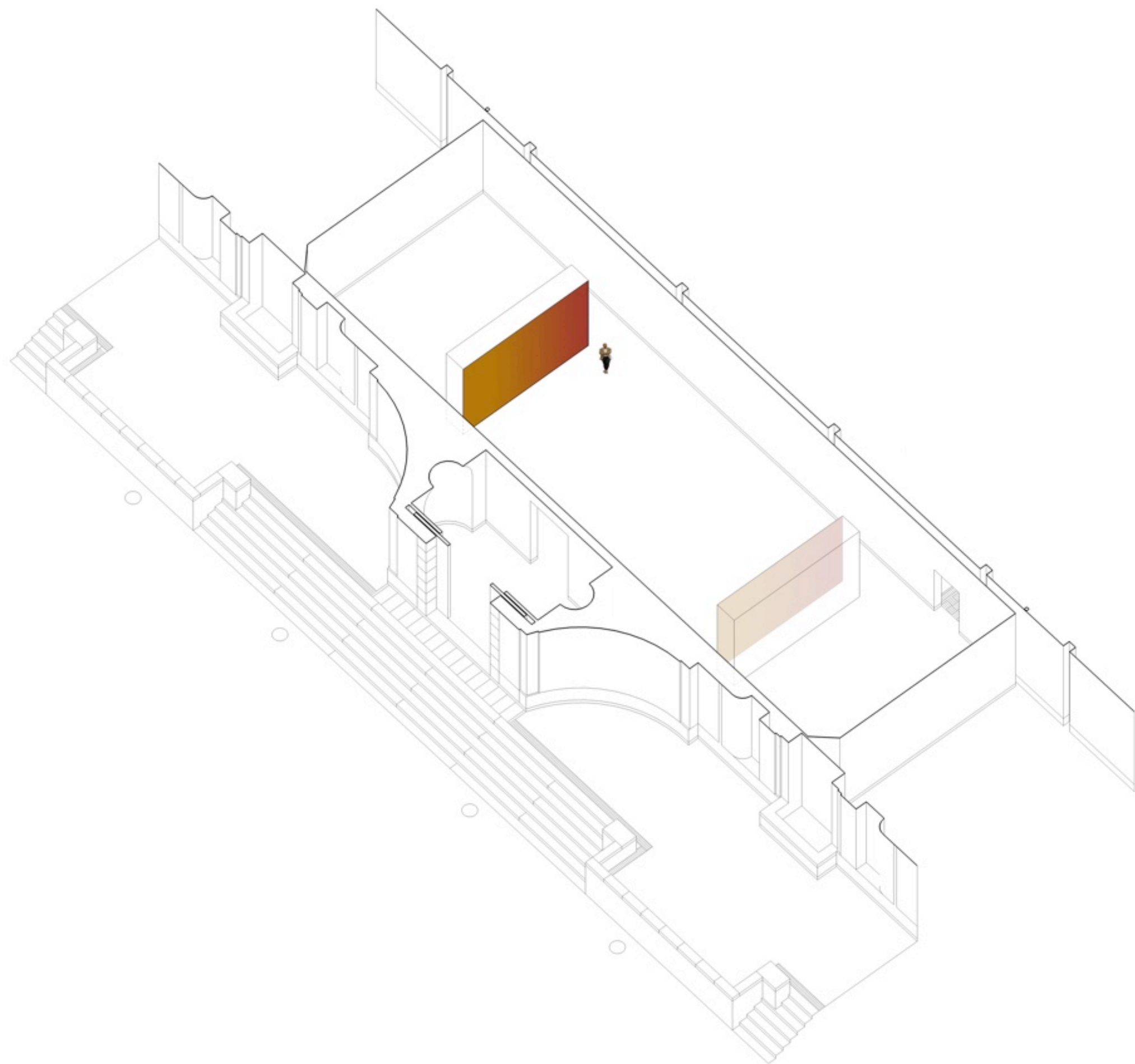
Dwie monumentalne fotografie zaprezentowane są na ścianach ustawionych po przeciwległych końcach sali wystawienniczej. Widz znajduje się zatem pomiędzy nimi, jednocześnie będąc pomiędzy kierunkami wschodnim i zachodnim (zgodnie z usytuowaniem budynku pawilonu). Jest także w obszarze mieszającego się światła przenikającego fotografie.

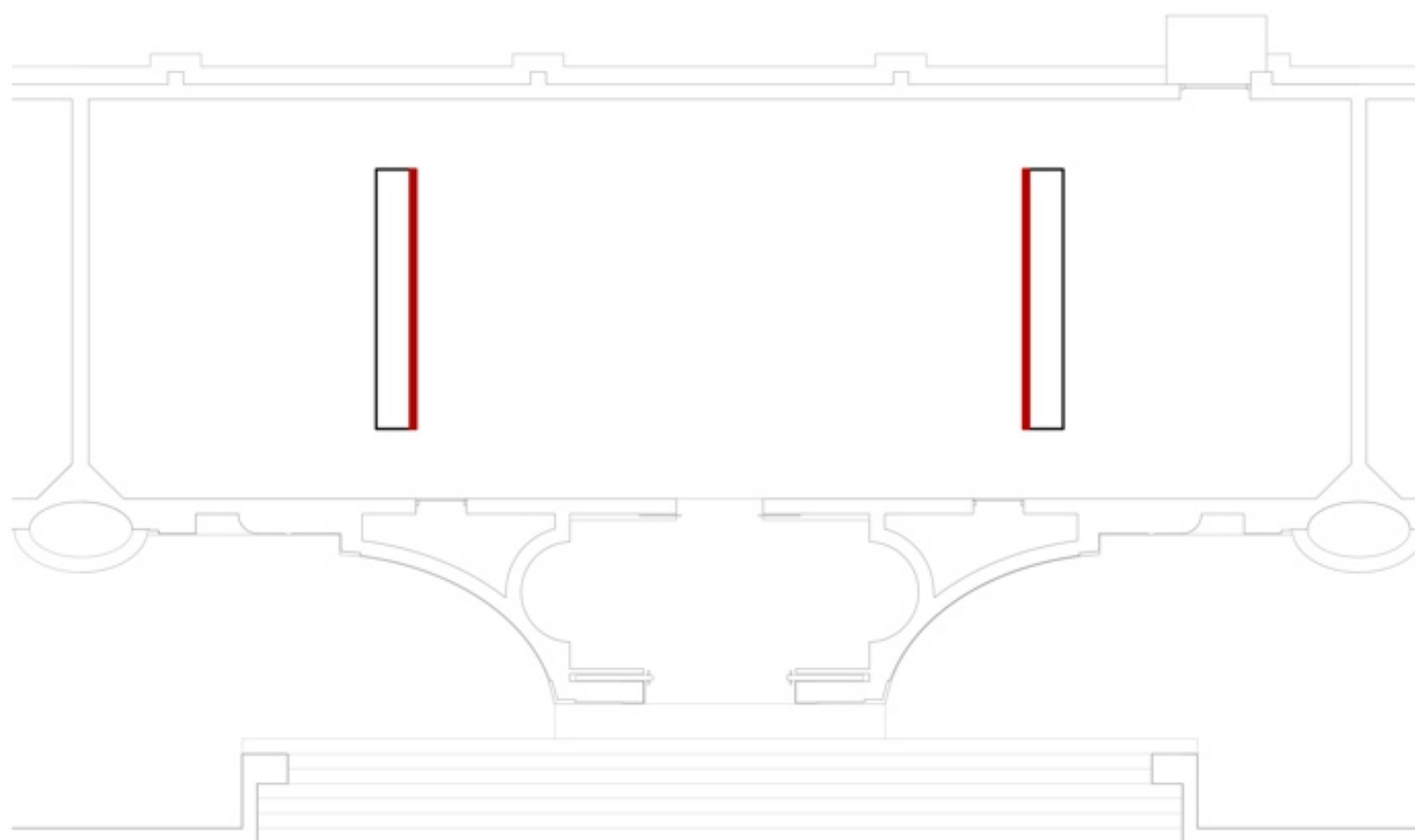
Kompozycje na fotografiach przedstawiają zbudowane przez artystów neutralne obiekty, o tymczasowym i umownym charakterze makiet. Są one poddawane działaniu światła ze strony wschodniej i zachodniej. Dodatkowo światło płynące na nie ze wschodu i z zachodu posiada temperaturę barwową adekwatną do zjawiska fizycznego. Oznacza to, że zrealizowany przez artystów obiekt jest oświetlany światłem żółtym (wschód) i czerwonym (zachód).

Słowa wschód i zachód w języku polskim (i łacińskim) oznaczają zarówno kierunki świata, jak i pory dnia/pozycji słońca. Artyści podejmują refleksję nad kategorią bycia pomiędzy, zarówno fizycznie jak i politycznie. Preparowana przez artystów, sfotografowana sytuacja, a także ta utworzona w sali wystawienniczej ma uchwycić to co przenika ze wschodu i z zachodu.

Prace nad wystawą zatem muszą przebiegać dwutorowo. Pierwszym, kluczowym etapem jest ostateczne wykonanie właściwych obiektów i ich fotografii. W tym celu artyści muszą odbyć wizytę studyjną, podczas której przebadają natężenie światła w pawilonie by przepracować możliwości jego ograniczania/filtrowania. Konieczne są także pomiary umożliwiające skorygowanie odchylenia pawilonu od osi północ-południe, co rzutuje na decyzję o ostatecznym położeniu obiektu w kompozycji fotograficznej. Wtedy też zdecydują o parametrach ścian, których obecne planowane wymiary to minimum 350 cm wys. x 520 cm dł. x 80 cm szer., przy planowanym przejściu z obu stron szerokości 140 cm. W ściany wbudowany ma być system oświetlenia analogiczny do lightboxu .

„Wschód Zachód” to projekt, nad którym Marcelina Gunia i Bownik pracują od kilku lat. Wybrany na wystawę dwu wielkoformatowym fotografiom towarzyszy książka, pokazująca proces dochodzenia do finalnej prezentacji, która krystalizuje jego założenia. Książka jest zatem równoważnym, uzupełniającym elementem wystawy. To 132 stronicowy katalog o formacie 25 x 24 cm. Składać się będzie z części fotograficznej (seria fotografii przedstawiających abstrakcyjne obiekty) oraz części rysunkowej, zawierającej szkice, które powstały przy tworzeniu obiektów (inspiracje, źródła, warianty). W książce znajdą się także eseje dotyczące idei bycia pomiędzy. Będzie to między innymi tekst na temat krajobrazu oraz rozważania o tym gdzie zaczyna/kończy się Zachód/ Wschód. Będą to zarówno teksty współczesne jak i źródłowe.









3) Streszczenie scenariusza wystawy (w języku polskim)

Dwie monumentalne fotografie zaprezentowane są na ścianach ustawionych po przeciwległych końcach sali wystawienniczej. Widz znajduje się zatem pomiędzy nimi, jednocześnie będąc pomiędzy kierunkami wschodnim i zachodnim (zgodnie z usytuowaniem budynku pawilonu). Jest także w obszarze mieszającego się światła przenikającego fotografie.

Kompozycje na fotografiach przedstawiają zbudowane przez artystów neutralne obiekty, o tymczasowym i umownym charakterze makiet. Są one poddawane działaniu światła ze strony wschodniej i zachodniej. Dodatkowo światło płynące na nie ze wschodu i z zachodu posiada temperaturę barwową adekwatną do zjawiska fizycznego. Oznacza to, że zrealizowany przez artystów obiekt jest oświetlany światłem żółtym (wschód) i czerwonym (zachód).

Słowa wschód i zachód w języku polskim (i łacińskim) oznaczają zarówno kierunki świata, jak i pory dnia/pozycji słońca. Artyści podejmują refleksję nad kategorią bycia pomiędzy, zarówno fizycznie jak i politycznie. Preparowana przez artystów, sfotografowana sytuacja, a także ta utworzona w sali wystawienniczej ma uchwycić to co przenika ze wschodu i z zachodu.

Wystawa składa się ze wspomnianych fotografii oraz książki. Pierwszym, kluczowym etapem pracy nad nią jest ostateczne wykonanie właściwych obiektów i ich fotografii. Towarzysząca dwu wybranym na wystawę wielkoformatowym fotografiom książka, pokazuje proces dochodzenia do finalnej prezentacji, która krystalizuje jego założenia. Składać się będzie z części fotograficznej (seria fotografii przedstawiających abstrakcyjne obiekty) oraz części rysunkowej, zawierającej szkice, które powstały przy tworzeniu obiektów (inspiracje, źródła, warianty). W książce znajdą się także eseje dotyczące idei bycia pomiędzy. Będzie to między innymi tekst na temat krajobrazu oraz rozważania o tym gdzie zaczyna/kończy się Zachód/ Wschód. Będą to zarówno teksty współczesne jak i źródłowe.